

Piotr Żak¹

Kilka uwag o ścisłej wykładni prawa, wykładni prokonstytucyjnej i rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa na tle uchwał SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21 i z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest problematyka substytuowania Trybunału Konstytucyjnego w badaniu konstytucyjności przepisów prawa poprzez podejmowanie tej działalności przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne w postaci swoiście rozumianej prokonstytucyjnej interpretacji prawa. Punktem wyjścia rozważań są dwie uchwały Sądu Najwyższego w przedmiocie zasadniczej wykładni przepisów dotyczących uznania za dowód rzeczowy wartości pieniężnych wyrażonych w postaci zapisu cyfrowego. Na ich kanwie autor zwraca uwagę na zagrożenia jakie dla sprawiedliwości proceduralnej ma rozporoszona kontrola konstytucyjności prawa oraz przypomina o mechanizmie, który bez szkody dla art. 188 Konstytucji RP pogodzić może sprzeczne w tym zakresie stanowiska jej przeciwników i zwolenników.

Słowa kluczowe

Ścisła wykładnia prawa, wykładnia prokonstytucyjna, zasada proporcjonalności, rozproszona kontrola konstytucyjności, sprawiedliwość proceduralna, dowód rzeczowy, zapis cyfrowy, zabezpieczenie majątkowe.

Wywołana uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r.² reakcja ustawodawcy, polegająca na dokonaniu zmian legislacyjnych

¹ Dr Piotr Żak, prokurator Prokuratury Regionalnej w Katowicach delegowany do Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach.

² Uchwała SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, OSNK 2021, nr 11–12, poz. 42; LEX nr 3239937.

w k.p.k. i szeregu dalszych ustaw³, mogłaby wskazywać, że zagadnienie możliwości wydania postanowienia o uznaniu za dowód rzeczowy środków pieniężnych zapisanych na rachunku bankowym utraciło swój problematyczny charakter. Konkluzję taką wzmocnić by mogło, przynajmniej *prima facie*, także postanowienie z dnia 18 maja 2022 r., w którym uwzględniając odnośne zmiany, Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, o której mowa w art. 441 k.p.k., ze względu na jasne brzmienie obowiązujących przepisów⁴.

Nie kwestionując waloru tej ostatniej decyzji podkreślić należy, że to nie w jasności lub niejasności ówczesnych regulacji leżał problem, który w uchwale z dnia 13 października 2021 r., a także dotyczącej analogicznej w istocie kwestii uchwale z dnia 9 listopada 2021 r.⁵, SN postanowił rozstrzygnąć w postaci zasadniczej wykładni ustawy. Już tylko z uzasadnienia formalnych przesłanek stanowiących podstawę do ich podjęcia można było wywodzić, że bardziej niż o wadliwość i niejasność przepisów umożliwiającą rozbieżne interpretacje, chodziło o kontrowersje, które wzbudzały one w doktrynie⁶. Te zaś nie odnosiły się do problemu ich rozumienia a niekonstytucyjności, która wyłaniała się zdaniem autorów prac, które SN mógł mieć na względzie⁷, z ich niekwestionowanego właśnie rozumienia⁸.

³ Zob. w szczególności: art. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości (Dz. U. poz. 2447), dodający art. 236b i art. 293 § 5a k.p.k. oraz zmieniający brzmienie art. 291 § 2 k.p.k.; art. 5 cyt. ustawy, którym zmieniono art. 106a Prawa bankowego; art. 11 cyt. ustawy, którym dokonano zmian w ustawie z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

⁴ Postanowienie SN z dnia 18 maja 2022 r., sygn. I KZP 7/21, OSNK 2022, nr 8, poz. 28; LEX nr 3345502.

⁵ Uchwała SN z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21, OSNK 2022, nr 1, poz. 3; LEX nr 3253705.

⁶ W uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21, odnosząc się do rozumienia przesłanki wystąpienia istotnego problemu interpretacyjnego, wynikającego z wadliwego lub niejasnego sformułowania przepisu albo z jego rozbieżnej wykładni w praktyce sądowej SN wprost wskazał, że można przez nią rozumieć „istniejące w doktrynie kontrowersje dotyczące rozumienia danego przepisu”. Rozwijając tę myśl SN stwierdził, że istnienie stanowisk krytycznych w stosunku do dominującej w orzecznictwie wykładni stwarza potencjalne zagrożenie dla jednolitości orzecznictwa i przemawia za potrzebą dokonania zasadniczej wykładni przepisu.

⁷ W uchwale z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, SN przywołał stanowisko J. Kruszyńskiej zawarte w komentarzu do ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu pod red. M. Dyla i M. Królikowskiego z 2021 r. W uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21, SN ograniczył się do stwierdzenia, że w związku z treścią art. 86 ust. 13 u.p.p.p., jak i art. 106a ust. 8 Pr.b. w doktrynie formułowane są stanowiska krytyczne.

⁸ Słusznie zauważa J. Izdorczyk, że zarówno na tle uchwały z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, jak i uchwały z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21, mamy do czynienia nie z problemem (sporem) natury prawnej i interpretacyjnej, ale sporem *strictae* natury

W konsekwencji to nie „ścista” wykładnia art. 86 ust. 13 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu⁹ (dalej u.p.p.p.) i odpowiednio art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe¹⁰ (dalej Pr.b.) przesądziła o sposobie rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, z którym zwróciły się do SN sądy odwoławcze, ale *par excellence* względy ich konstytucyjności.

To one właśnie dają asumpt do ponownego przeanalizowania argumentacji zawartej w uchwałach z dnia 13 października 2021 r. i 9 listopada 2021 r., albowiem – pomimo wspomnianej nowelizacji – nie wydaje się, aby znaczenie wyrażonego tam *implicite* stanowiska utraciło swoją praktyczną doniosłość lub mogło zostać ograniczone li tylko do materii zapisu cyfrowego.

Zacznijmy od przedstawienia poglądów doktryny, które mogły skłaniać SN do dokonania zasadniczej wykładni ustawy.

Zdaniem J. Kruszyńskiej, literalna wykładnia art. 86 ust. 13 u.p.p.p., pozwalając na nieograniczoną w czasie ingerencję w swobodę dysponowania posiadanymi wartościami, nie chroni obywateli przed niezasadną ingerencją w ich prawo własności i nie odzwierciedla istoty tego prawa, przez co winna być oceniona negatywnie z perspektywy zgodności z istotą prawa własności i konstytucyjnymi ramami ochrony tego prawa¹¹. Podobnie A. H. Ochnio stwierdza, że kontynuacja zabezpieczenia zainicjowanego blokadą rachunku lub wstrzymaniem transakcji przez zabezpieczenie tych samych wartości majątkowych jako dowodów rzeczowych, ze względu na to, że uzależniona od mniej surowych przesłanek niż w przypadku zabezpieczenia majątkowego oraz mogąca trwać przez czas nieokreślony, daje podstawę do uznania, że regulacja art. 86 ust. 13 u.p.p.p. nadmiernie ingeruje w wolność majątkową w świetle kryteriów wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP¹², tj. zasad niezbędności i proporcjonalności¹³.

Odpowiadając na pytania prawne, które co do zasady powielają zastrzeżenia podnoszone w doktrynie, Sąd Najwyższy w pierwszej uchwale uznał, że: „1) art. 86 ust. 13 u.o.p.p. musi być interpretowany w sposób ścisły

aksjologicznej (tenże, Obowiązek ścisłego i gwarancyjnego interpretowania przepisów Prawa bankowego oraz ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, Glosa 2022, nr 4, s. 61).

⁹ Orzeczenie SN dotyczyło tekstu zawartego w Dz. U. z 2020 r., poz. 971.

¹⁰ Orzeczenie SN dotyczyło tekstu zawartego w Dz. U. z 2020 r., poz. 1896, z późn. zm.

¹¹ J. Kruszyńska, Komentarz do art. 86, (w:) M. Dyl, M. Królikowski (red.), Ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Komentarz, Warszawa 2021.

¹² A. H. Ochnio, Blokada rachunku i wstrzymanie transakcji jako pozakodeksowe środki przymusu procesowego, (w:) T. Grzegorzczak, D. Świecki (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom IX. Środki przymusu, Warszawa 2021, s. 1495. To samo autorka odnosi do art. 89 ust. 7 u.p.p.p. (*ibidem*).

¹³ *Ibidem*, s. 1493.

i uwzględniający gwarancyjną funkcję tego przepisu, 2) środki zgromadzone na rachunku bankowym nie mają cech dowodu rzeczowego w rozumieniu tego przepisu, gdyż nie istnieją jako rzeczy, a są wyłącznie zapisami w systemie informatycznym”. W drugiej uchwale, w której nie tylko podtrzymał, ale i rozwinął wcześniejszą argumentację, SN ograniczył się do stwierdzenia, że zgromadzone na rachunku bankowym środki nie są dowodem rzeczowym, o którym mowa w art. 106a ust. 8 Pr.b.

Za kluczowe dla tych rozstrzygnięć najwyższa instancja sądowa uznała ustalenia dotyczące natury art. 86 ust. 13 u.o.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b. oraz charakter dowodów rzeczowych w procesie karnym.

Zachowując przyjętą przez SN gradację ważności problemów zacznijmy od pierwszego z nich.

Art. 86 ust. 13 u.o.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b. regulują upadek instytucji wstrzymania transakcji lub blokady środków na rachunku, uzależniając go od niewydania w określonych tam terminach postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym lub postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Gwarancyjny charakter ograniczenia czasu stosowania blokady rachunku (wstrzymania transakcji) przesądzać ma zdaniem SN, wyraźnie wysłowionym w uchwale z dnia 13 października 2021 r., o konieczności interpretowania odnośnych przepisów w sposób ścisły.

Kryterium wyróżnienia tzw. wykładni ścisłej (polskie prawoznawstwo w tym przypadku posługuje się najczęściej pojęciem wykładni literalnej bądź dosłownej¹⁴) jest wynik wykładni (rezultat czynności interpretatora).

Wykładnia literalna (dosłowna) ma miejsce wówczas, gdy spośród różnych znaczeń uzyskanych za pomocą odmiennych dyrektyw interpretacyj-

¹⁴ Pojęcie „wykładni ścisłej” („rygorystycznej”) pojawia się sporadycznie w orzecznictwie, a jego pobieżna analiza potwierdza, że chodzi w tym przypadku o wybór rozumienia przepisu uzyskanego w drodze wykładni językowej (gramatycznej). Wykładnia ścisła (wybór „literalnego brzmienia przepisu”, „interpretacja dosłowna”) najczęściej przeciwstawiana jest w tym kontekście rozszerzającej interpretacji przepisów prawa (przede wszystkim wyjątków i norm kompetencyjnych). Zob.: wyroki: NSA z dnia 8 maja 2018 r., sygn. II OSK 545/18, LEX nr 2520857; SN z dnia 11 lipca 2017 r., sygn. I PK 201/16, LEX nr 2397620; SA w Warszawie z dnia 7 września 2016 r., sygn. I ACa 1528/15, LEX nr 2157787; WSA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. VIII SAB/Wa 107/17, LEX nr 2430979; WSA w Bydgoszczy z dnia 27 marca 2019 r., sygn. I SA/Bd 73/19, LEX nr 2647405; WSA w Warszawie z dnia 7 marca 2013 r., sygn. III SA/Wa 2662/12, LEX nr 1321566; WSA w Olsztynie z dnia 17 stycznia 2017 r., sygn. II SA/OI 1351/16, LEX nr 2226929; WSA w Olsztynie z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. I SA/OI 655/18, LEX nr 2632963; WSA w Poznaniu z dnia 10 października 2013 r., sygn. III SA/Po 805/13, LEX nr 1390922; SN z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. I PK 164/17, LEX nr 2583100; SA w Katowicach z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. I ACa 566/14, LEX nr 1649230; WSA w Łodzi z dnia 3 lipca 2019 r., sygn. III SA/Łd 59/19, LEX nr 2699987; postanowienie NSA z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. I FSK 1541/16, LEX nr 2256800. Zob. też Z. Tobor, Wykładnia „ściśła”, czyli jaka?, (w:) A. Bielska-Brodziak, T. Pietrzykowski, S. Tkacz (red.), Zygmunt Tobor. Pisma wybrane. Prawo – interpretacja – intencja, Warszawa 2022, s. 34 i n.

nych zostanie wybrane rozumienie ustalone za pomocą dyrektyw językowych. Wybór rozumienia wynikającego z dyrektyw pozajęzykowych, które jest szersze od rozumienia językowego, to wykładnia rozszerzająca. Gdy wybrane znaczenie jest węższe – zwężająca¹⁵.

Nadmienić należy, że prymat wykładni ścisłej zwyczajowo łączony jest z przepisami ograniczającymi wolności i prawa (częściej mowa tu jednak o zakazie wykładni rozszerzającej)¹⁶. Taki też w istocie charakter mają przepisy dotyczące blokady rachunku i wstrzymania transakcji, których dotyczyła wykładnia SN¹⁷.

Chociaż sensowność rozróżniania znaczenia językowego i znaczenia ustalanego ze względu na kontekst pozajęzykowy bywa negowana w literaturze¹⁸, nie można deprecjonować jego wymiaru heurystycznego i systematyzującego. W każdym razie bez takiego rozróżnienia nie sposób wyodrębnić wykładni literalnej (ścisłej), zwężającej i rozszerzającej (przynajmniej w ich tradycyjnym ujęciu¹⁹) i traktować postulatów stosowania tej pierwszej jako dyrektywy preferencji dla przypadku interpretacji przepisów „ograniczających”. Odwołanie się do dyrektywy II stopnia warunkowane jest bowiem uzyskaniem odmiennych wyników przy pomocy dyrektyw I stopnia (odwołujących się do racji językowych, systemowych oraz funkcjonalnych)²⁰.

W żadnej z omawianych tu uchwał SN nie przedstawił jednak wyników uzyskanych za pomocą dyrektyw uznawanych za językowe, w każdym razie takich, których porównanie z wynikami uzyskanymi za pomocą konkurencyj-

¹⁵ Por.: J. Nowacki, Z. Tabor, Wstęp do prawoznawstwa, Kraków 2000, s. 226–227; L. Morawski, Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 2004, s. 168; G. Jędrejek, Wykładnia przepisów prawa cywilnego materialnego i procesowego, Warszawa 2020, s. 95: „Jeżeli wynik ten pokrywa się ze znaczeniem językowym przepisu, mamy do czynienia z wykładnią literalną, zwaną także wykładnią ścisłą”.

¹⁶ Zob. poglądy doktryny i orzecznictwa przywołane w artykule S. Tkacza, Zasada *nullum crimen sine lege* jako źródło poszukiwania językowej granicy wykładni prawa karnego?, AFP 2020, nr 2, s. 81–95.

¹⁷ Zob.: A. H. Ochnio, Blokada rachunku..., *op. cit.*, s. 1480: „(...) blokada rachunku i wstrzymanie transakcji są środkami o charakterze represyjnym, limitującymi wolność majątkową, co powoduje wyłączenie posługiwania się analogią i stosowanie wykładni rozszerzającej (...)”.

¹⁸ Zob. trafne w tym względzie stanowisko Z. Tabora, *tenże*, W poszukiwaniu intencji prawodawcy, Warszawa 2013, s. 126–128. W świetle badań pragmatycznych zjawisk językowych zdolność do formułowania wypowiedzi i ich rozumienia nie jest spowodowana istnieniem kompetencji lingwistycznej, ale kompetencji komunikacyjnej. Dla zrozumienia typowych wypowiedzi dyskursu prawniczego nie wystarcza sama analiza struktur językowych. Są one bowiem rozpoznawalne dopiero na poziomie ich użycia w konkretnej sytuacji komunikowania się, a więc na podstawie mowy (M. Zirk-Sadowski, Wprowadzenie do filozofii prawa, Warszawa 2011, s. 98). Zob. też: M. Smolak, Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej, Warszawa 2012, s. 56; J. Leszczyński, O charakterze dyrektyw wykładni prawa, Państwo i Prawo 2007, nr 3, s. 37–39.

¹⁹ O tradycyjnym ujęciu wykładni literalnej, rozszerzającej i zwężającej zob.: K. Pleszka, Wykładnia rozszerzająca, Oficyna 2010, s. 17 i n.

²⁰ *Ibidem*, s. 89.

nych dyrektyw I stopnia pozwalałoby uznać, że przepisy te zostały zinterpretowane w sposób ścisły²¹.

Lektura obu uchwał pozwala raczej na konstatację, że stanowią one wzorcowy przykład odejścia od kanonów, które tradycyjnie zalicza się do tego rodzaju wykładni, m.in. dyrektywy stosowania języka prawnego i definicji legalnych oraz dyrektywy zakazującej wykładni *per non est*.

Jak wskazuje się w doktrynie, dyrektywa stosowania języka prawnego i definicji legalnych związana jest z chronologią poszukiwania znaczenia tekstu prawnego²². Zgodnie z nią, w pierwszej kolejności interpretator winien odwołać się do źródła znaczenia, które pochodzi z tekstu prawnego²³. Jeśli w tekście prawnym znajduje się definicja trzeba ją zastosować, zanim sięgnie się po dyrektywę stosowania języka prawniczego lub powszechnego („potocznego”). Zignorowanie tego nakazu jest działaniem niezgodnym z prawem²⁴. Definicje legalne są bowiem normami, które nakazują interpretatorom, by pewnym wyrazom czy wyrażeniom występującym w przepisach prawnych nadawali określone znaczenie²⁵.

Zmieniony z dniem 27 kwietnia 2017 r. przez art. 1 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 768) art. 115 § 9 k.k. za rzecz ruchomą lub przedmiot nakazał uznawać m.in. „środek pieniężny zapisany na rachunku”. Jak podnoszono przy tym w doktrynie, nowelizacja ta jedynie potwierdziła uprzednio obowiązujący stan prawny, albowiem wcześniejsze brzmienie tego przepisu stanowiło wprost, że pieniądź jest rzeczą, nie czyniąc różnicy w zakresie tego, o jaki pieniądź chodzi (obejmując tym samym zarówno pieniądź w postaci znaków pieniężnych, jak i pieniądź zapisany na rachunku czy też występujący w jakiegokolwiek postaci niematerialnej – pieniądź elektroniczny)²⁶.

Podstawowym zasięgiem definicji legalnej jest obszar ustawy, w której została zawarta. Definicja legalna zawarta w kodeksie lub w ustawie określonej jako „prawo” wiąże jednak w obszarze tekstu pozostałych ustaw z tej

²¹ Nie czyni zadość temu oczekiwaniu poprzestanie na stwierdzeniu, że w kwestii znaczenia art. 86 ust. 13 u.p.p.p., „już wykładnia językowa dostarcza pewnych, przejrzystych i niedwuznacznych rezultatów”, albowiem wyjątków nie interpretuje się rozszerzająco.

²² A. K o t o w s k i, Z problematyki metody interpretacji językowo–logicznej – uwagi na gruncie dekodowania znaczenia prawno-karnego, *Prok. i Pr.* 2015, nr 6, s. 118.

²³ A. C h o d u Ń, M. Z i e l i Ń s k i, Wykładnia prawa karnego procesowego, (w:) P. H o f m a Ń s k i (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2013, s. 588.

²⁴ *Ibidem*, s. 589.

²⁵ M. Z i e l i Ń s k i, Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki, wyd. 7, Warszawa 2017, s. 189–190.

²⁶ M. M o z g a w a, M. B u d y n - K u l i k, P. K o z ł o w s k a - K a l i s z, M. K u l i k, (w:) M. M o z g a w a, M. B u d y n - K u l i k, P. K o z ł o w s k a - K a l i s z, M. K u l i k, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022, art. 115.

dziedziny. Podobnie jest z definicjami zawartymi w ustawie, która uważana jest w danej dziedzinie za ustawę podstawową²⁷.

Powyższe wskazówki interpretacyjne bez wątpienia odnoszą się do systemu prawa karnego, stanowiącego część ogólnego systemu prawa, wyodrębnioną z uwagi na przedmiot i sposób regulacji, składającą się ze zbioru norm określanych ogólnie jako normy prawno-karne. Jak wskazuje się w literaturze, ze względu na realizowany cel, zawartość treściową i funkcjonalne powiązania, trzy części tego systemu – materialnoprawna, procesowa i wykonawcza, stanowią jednolitą i nierozzerwalną całość²⁸. W perspektywie normatywnej i instytucjonalnej podział na przepisy prawa karnego materialnego i procesowego nie jest więc podziałem na odrębne dyscypliny czy też działy prawa, samodzielne i autonomiczne z założenia, między którymi występować mogą określone relacje i współzależności, ale odnosi się do charakterystyki źródeł stanowiących podstawę rekonstrukcji norm prawnych i służy przede wszystkim ich strukturalnemu uporządkowaniu²⁹.

Obok komplementarnego spojrzenia na prawo karne materialne i procesowe w doktrynie prezentowane jest konsekwentnie także stanowisko, zgodnie z którym normy prawa procesowego mają charakter akcesoryjny i pomocniczy w stosunku do prawa materialnego³⁰. W naturalnym porządku rzeczy prawo karne materialne jest zatem pierwotne w stosunku do prawa procesowego i w tym ujęciu stanowi podstawę, uzasadnienie i punkt odniesienia dla regulacji proceduralnych, te zaś pełnią w istocie funkcję instrumentalną, zapewniając stosowanie tego pierwszego³¹. Pra-

²⁷ M. Zieliński, Wykładnia prawa..., *op. cit.*, s. 188. Zob.: § 9 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 283). W uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21, SN wskazał nieco odmiennie, że definicja legalna obejmuje swym zasięgiem obszar ustawy, w której została zawarta oraz wiąże wszystkie akty wykonawcze do niej, a pośrednio tylko oddziałuje na teksty aktów ustaw z tej samej dziedziny.

²⁸ P. Hofmański, P. Kardas, O systemie prawa karnego procesowego, (w:) P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2013, s. 60–61 i powołana tam literatura. Por.: P. Kardas, Relacje między prawem karnym materialnym i procesowym, tamże, s. 595–596.

²⁹ Zob. P. Kardas, Relacje..., *op. cit.*, s. 596–597. Odnosząc się do tej kwestii M. Lubelski wskazuje: „(...) prawo karne jest jednolite, rozgraniczenie prawa materialnego i procesowego nie może prowadzić do separacji norm obu porządków, gdyż normy materialnoprawne realizują się dopiero naprawdę w procesie” (M. Lubelski, Nierozłączność naczelnych zasad prawa karnego materialnego i procesowego (jednolitość prawa karnego), (w:) Z. Cwiąkałski, G. Artymiak (red.), Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego, Warszawa 2009, s. 101).

³⁰ Zob. P. Kardas, Relacje..., *op. cit.*, s. 581.

³¹ *Ibidem*, s. 591. Prawo karne materialne bez prawa procesowego pozostaje niewykonalną normatywną deklaracją, a prawo karne procesowe bez prawa karnego materialnego staje się czystą formą (tamże, s. 582–583).

wo materialne przesądza nie tylko o funkcji prawa procesowego, ale także o jego treści³².

W konsekwencji przyjmuje się szczególną dyrektywę interpretacyjną II stopnia, zgodnie z którą, w razie ujawniających się kolizji lub prakseologicznych niezgodności przepisów prawa karnego materialnego i procesowego, należy dać pierwszeństwo takiej ich wykładni, która wyraża prymat przepisów prawa materialnego³³. Zasada prymatu prawa materialnego stanowi więc podstawę dokonywanego na etapie procesu wykładni korekty funkcji procesowych w sposób zapewniający najdalej idącą możliwość realizacji funkcji prawa karnego materialnego³⁴.

Opowiadając się stanowczo za „odrębnym i różnym charakterem przepisów o charakterze materialnoprawnym i procesowym”³⁵ i odrzucając jednocześnie znaczenie prawa karnego materialnego dla wykładni przepisów zaliczanych do wymienionych wyżej dziedzin, Sąd Najwyższy za przesadzające w tej mierze uznał słownikową definicję dowodu rzeczowego oraz „nad wyraz jednoznaczne rozumieniu tego pojęcia w literaturze przedmiotu”, a także konstrukcję „racjonalnego ustawodawcy”³⁶.

Przypomnieć zatem należy, że waga definicji legalnych przejawia się w dwóch aspektach: po pierwsze, definicja legalna przełamuje znaczenie zaczerpnięte ze słownika języka ogólnego; po drugie, sformułowanego przez nią znaczenia nie przełamuje się nawet w sytuacji, gdyby treść językowa tej definicji podważała inne założenia o racjonalności prawodawcy³⁷. Pierwszeństwo definicji legalnych przed innymi możliwymi rozumieniami tekstu wynika z faktu, że są one najmocniejszym dowodem faktycznej intencji prawodawcy³⁸.

Przeciwko wyżej zarysowanej funkcji definicji legalnej nie mogło zatem przemawiać ani ujęcie słownikowe dowodu rzeczowego, ani „jednolite w tym względzie stanowisko doktryny procesu karnego”. Ustawodawca ma bowiem daleko posuniętą swobodę w ustalaniu znaczenia używanych pojęć i nie ma dla niego problemu, by rak był rybą, pomidor owocem a staw urządzeniem melioracyjnym³⁹. Na marginesie zresztą zwrócić należy uwagę, że nie jest to pogląd niespotykany w literaturze, że dane cyfrowe (a więc ciągi zer i jedy-

³² *Ibidem*, s. 593.

³³ Zob. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 132.

³⁴ Zob. P. Kardas, *Relacje...*, *op. cit.*, s. 600, 618, 619.

³⁵ Stanowisko to wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 listopada 2021 r., sygn. I KZP 1/21, zostało powtórzone w uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21.

³⁶ Na tle konstrukcji „racjonalnego ustawodawcy” za niedopuszczalne uznano przyjęcie założenia, że ustawodawca najpierw tworzy gwarancje – ograniczając w czasie możliwość utrzymywania stanu naruszającego dobra podmiotowe posiadacza rachunku bankowego – by następnie przewidzieć od tej gwarancji wyjątek, który już nie jest ograniczony jakimikolwiek terminami procesowymi (szerzej w uzasadnieniu uchwały I KZP 1/21).

³⁷ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, *op. cit.*, s. 190–191.

³⁸ Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji...*, *op. cit.*, s. 102.

³⁹ *Ibidem*, s. 126.

nek stanowiące binarny zapis dowolnego rodzaju danych) mają walor dowodu rzeczowego⁴⁰. Na okoliczność tę wprost zwrócił uwagę SN w uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., co jednak nie miało żadnego znaczenia dla toku jego dalszego wyводу.

Z perspektywy założenia o racjonalności prawodawcy przeciwko obowiązywaniu definicji z art. 115 § 9 k.k. na gruncie przepisów prawa procesowego nie stały też na przeszkodzie względy techniczne, uniemożliwiające w praktyce realizację zamysłu ustawodawcy (*impossibilio nullum obligatio est*). Już tylko stanowiące kanwę dla podjętych uchwał stany faktyczne dowodzą, że przeświadczenie, iż środki zgromadzone na rachunku bankowym „nie istnieją jako rzeczy, a są wyłącznie zapisami w systemie informatycznym”, nie uniemożliwiało zastosowania kwestionowanych przepisów.

Za przyjętym przez SN stanowiskiem nie przemawiała także okoliczność, uznana za fundament prowadzonych w tym względzie rozważań, że sposobem przeprowadzenia dowodu ze źródła dowodowego, jakim jest dowód rzeczowy, są jego oględziny, a zapis informatyczny, „któremu nie odpowiada żaden konkretny przedmiot”, oględzinom takim poddany być nie może, gdyż „nie istnieje jako rzecz – przedmiot”⁴¹. W konsekwencji – na co wskazywał dalej SN – w przypadku zapisów informatycznych dowodem rzeczowym są wyciągi z rachunków i inne podobne dokumenty, z tym, że gdy mają one postać zapisu cyfrowego, oględzinom poddawana jest ich treść⁴². Nie wiadomo jednak w czym SN upatrywał różnicę między tymi zapisami⁴³. Zwrócić bowiem należy uwagę, że „pierwotnie”, tak w pierwszym, jak i drugim przypadku chodzi wyłącznie o ciąg zer i jedynek⁴⁴.

⁴⁰ Zob. np. P. Karasek, Odzyskiwanie usuniętych dowodów cyfrowych w postępowaniu karnym, Prok. i Pr. 2016, nr 7–8, s. 101.

⁴¹ W tego rodzaju przypadkach przeprowadza się tzw. oględziny rzeczoznawcze, podczas których badaniom wykonywanym przez biegłego mogą być poddane wszelkie materialne, tj. substancjalne i zjawiskowe (energetyczne) właściwości tzw. rzeczowych źródeł dowodowych (zob.: R. Kmiecik, Rzeczy, ślady i dokumenty jako przedmiot postanowienia prokuratora „co do dowodów rzeczowych” (art. 323 § 1 k.p.k.), Prok. i Pr. 2022, nr 7–8, s. 46).

⁴² Uchwała SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, OSNK 2021, nr 11–12, poz. 42; LEX nr 3239937.

⁴³ Treść zapisu w systemie informatycznym jako ślad elektroniczny może stanowić środek dowodowy o cechach dokumentu (zob.: R. Kmiecik, Rzeczy..., *op. cit.*, s. 50).

⁴⁴ Z perspektywy osiągnięć zachodzącej od II połowy XX wieku rewolucji technologiczno-informacyjnej nie wydaje się rzeczą nad wyraz skomplikowaną dokonanie oględzin „zapisów na rachunku bankowym” czy jakichkolwiek innych miejsc i rzeczy „istniejących” jedynie w świecie wirtualnym. Nie można przy tej okazji nie wspomnieć o tym, że proces wirtualizacji, tj. odwzorowania przedmiotów fizycznych w przestrzeni wirtualnej należy do cech charakterystycznych gospodarki cyfrowej, dla której dane cyfrowe stanowią kategorię podstawową – „cyfrowy produkt” (zob.: M. Michalski, Powszechna dematerializacja akcji, czyli między zabiegiem technicznym a rewolucją cyfrową, PPH 2021, nr 2, s. 5–6). Towarzysząca transformacji cyfrowej digitalizacja kreuje nowy sposób postrzegania rzeczywistości („rzeczywistość wirtualna”, „cyberprzestrzeń”), zmienia gospodarkę i interakcje społeczne. Usu-

Nie jest zresztą tak, że informacja nie istnieje fizycznie (nie ma fizycznego charakteru). Jak dowiódł R. Landauer, informacje są nieuchronnie związane z reprezentacją fizyczną, a tym samym podlegają ograniczeniom i możliwościom związanym z prawami fizyki. Bez względu na to, czy bit jest znakiem pisanym na papierze, czy jest on dziurką na karcie perforowanej, nie może jako taki istnieć bez swojego wcielenia, czyli uzewnętrznienia⁴⁵.

Zatem ani natura „dowodu rzeczowego w ujęciu procesowym”, postrzegana jako możliwość poddania go oględzinom, ani mające charakter spekulacji twierdzenie, że informacja nie istnieje fizycznie, nie przeciwstawiły się temu, aby zapis informatyczny traktować jako rzecz⁴⁶.

Warto w tym kontekście przypomnieć o tzw. performatywnym aspekcie języka, opisanym po raz pierwszy przez J. L. Austina⁴⁷. Wśród zdań, dla których nie da się ustalić prawdziwości, wyróżnił on tzw. wypowiedzi lub zdania performatywne, które w sposób bezpośredni są czynami, wywołującymi realne skutki. Wypowiedzi te nie mają funkcji informacyjnej, ale konstruuje określoną rzeczywistość. Przez ich wypowiedzenie „czynimy coś za pomocą słów” (*we do things with words*)⁴⁸. Dzięki performatywnej funkcji języka zacierają się różnice między językiem a zdarzeniami społecznymi. Słowa użyte w funkcji performatywnej nie są po prostu reprezentacją rzeczywistości, one są rzeczywistością społeczną⁴⁹.

Z tej perspektywy przewidziana przez przepisy prawa możliwość wydania przez prokuratora czy sąd postanowienia o uznaniu „zapisów w systemie informatycznym” za dowód rzeczowy nie ma charakteru sprawozdawczego (dla którego komponent materialny – fizyczny mógłby mieć znaczenie, np. z perspektywy przypisania wartości prawdy lub fałszu), ale powoduje, że fakt

wanie materialnych substratów jest przy tym zjawiskiem nie tylko materialnym, ale i prawnym. Odbyna się w ramach instytucji i wiążących je procedur (tamże, s. 6–7). Jak słusznie zauważa J. Duży, interpretacja prawa, w tym także karnistyczna, powinna być prowadzona ze świadomością postępów technologii, które wymagają dostosowania zakresu znanych prawu od tysiącleci pojęć do zmieniającej się rzeczywistości (tę n ż e, Głosa do uchwały SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, Prok. i Pr. 2022, nr 4, s. 160–161).

⁴⁵ M. Michałski, Powszechna dematerializacja..., *op. cit.*, s. 7–8. M. M. Vopson z brytyjskiego Uniwersytetu Portsmouth rozwijając teorię R. Landauera w ogłoszonej w 2019 r. pracy twierdzi, że informacja – zarówno cyfrowy bit, jak i informacja o cząstce elementarnej, która zawarta jest w niej samej – posiada mierzalną masę. Masa bita informacji w temperaturze pokojowej (300K) wynosi $3,19 \times 10^{-38}$ Kg (Zob. M. M. Vopson, The mass–energy–information equivalence principle, AIP Advances 9 (9), 095206, 2019).

⁴⁶ Źródłem środków dowodowych mogą być rzeczy w sensie zarówno substancjalnym, jak i zjawiskowym (zob.: R. Kmiecik, Rzeczy..., *op. cit.*, s. 50).

⁴⁷ Zob.: J. L. Austin, Jak działać słowami, (w:) J. L. Austin, Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne, przeł. z ang. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1993.

⁴⁸ Podręcznikowym przykładem performatywu jest zdanie „biorę sobie ciebie za żonę”, które wypowiedziane w odpowiednich okolicznościach, prowadzi do wejścia podmiotu w związek małżeński.

⁴⁹ Zob. M. Zirk-Sadowski, Wprowadzenie..., *op. cit.*, s. 86–87.

napisania w określonych okolicznościach (kontekście) pewnych słów, zwrotów, zdań przez organ procesowy wywołuje pewne konsekwencje (zmiany) w sytuacji prawnej określonych podmiotów⁵⁰.

Przeprowadzone przez SN rozważania dotyczące natury dowodu rzeczowego w ujęciu prawa karnego procesowego w żadnym stopniu nie przełożyły się przede wszystkim na wyjaśnienie tego, co oznaczają i w jaki sposób należy rozumieć („w sposób ścisły”) te fragmenty przepisów art. 86 ust. 13 u.p.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b., które odnoszą się do wydania postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych. W konsekwencji doszło do naruszenia reguły *per non est*, która należy do kanonów wykładni językowej. Reguła ta bazuje na zakotwiczonym w koncepcji racjonalnego prawodawcy⁵¹ założeniu, że każde słowo użyte przez prawodawcę musi mieć sens i znaczenie. W związku z tym nie wolno interpretować tekstów prawnych w taki sposób, aby ich pewne fragmenty okazały się zbędne⁵². Przyjęte przez SN rozumienie przepisów art. 86 ust. 13 u.p.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b. prowadzi natomiast do tego, że w obu przypadkach człon „lub postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych” stał się bezprzedmiotowy i pozbawiony sensu (znaczenia) pomimo tego, że ma on wyraźną treść normatywną⁵³.

Sąd Najwyższy nad racjonalność semiotyczną przedłożył racjonalność aksjologiczną⁵⁴, co wprost wyartykułował w uchwale z dnia 9 listopada 2021 r.⁵⁵

⁵⁰ Co do zasady określony przedmiot nabiera cech dowodu rzeczowego w następstwie dobrowolnego wydania go przez jego dysponenta lub w drodze zatrzymania przez organ procesowy (art. 217 k.p.k.) i włączenia w poczet materiału postępowania karnego. Zob.: M. Kurowski, Glosa do uchwały SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, Prok. i Pr. 2022, nr 2, s. 138; A. H. Ochnió, Blokada rachunku..., *op. cit.*, s. 1492.

⁵¹ Zob. postanowienie SN z dnia 22 czerwca 1999 r., sygn. I KZP 19/99, OSNKW 1999, nr 7–8, poz. 42, LEX nr 36488; postanowienie SN z dnia 26 października 2007 r., sygn. V KZ 61/07, OSNKW 2007, nr 12, poz. 94; postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. II CNP 55/08, LEX nr 786583.

⁵² Zob. m.in. Z. Ziemiński, Teoria prawa, Warszawa–Poznań 1978, s. 106–123; J. Wróblewski, Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1988, s. 134; J. Wróblewski, Teoria racjonalnego tworzenia prawa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, 1985, s. 60; A. Kotowski, Z problematyki..., *op. cit.*, s. 120; uchwała TK z dnia 14 czerwca 1995 r., sygn. W 19/94, LEX nr 25528, poz. 23; postanowienie SN z dnia 29 sierpnia 2007 r., sygn. I KZP 23/07, OSNKW 2007, nr 9, poz. 65; chwała SN(7) z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1; postanowienie SN z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. II UK 289/18, LEX nr 2685503; uchwała NSA z dnia 7 listopada 2022 r., sygn. III OPS 1/22, LEX nr 3429156.

⁵³ Por. M. Kurowski, Glosa..., *op. cit.*, s. 141.

⁵⁴ Na temat koncepcji racjonalności i ich klasyfikacji zob. np.: Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawoznawstwa, Warszawa 1980, s. 272; E. Kustra, Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna, Toruń 1980, s. 113–114.

⁵⁵ „Przyjęcie takiego rezultatu wykładni analizowanego przepisu (zakładającego możliwość «bezterminowego» zatrzymania środków na rachunku bankowym bez konieczności przejścia postępowania karnego z fazy *in rem* w fazę *in personam*, PŻ), wydaje się w większym stopniu nieracjonalne, niż przyjęcie, iż końcowa część tego przepisu zawiera pustą normę”.

Jest to niezgodne z jednym z kluczowych aspektów, w których przejawia się funkcja definicji legalnych i z całą pewnością nie stanowi wyrazu aplikacji wykładni językowej. Dodać należy, że nietrafne wydają się być także argumenty przywołane przez SN na poparcie zajętego przezeń stanowiska.

W interpretowanych przepisach ustawodawca przewidział dwie sytuacje, w których mimo upływu określonego czasu wstrzymanie transakcji lub blokada rachunku nie upada. Pierwszą z nich jest wydanie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, drugą – wydanie postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych. W jednym i drugim przypadku podmiot, którego rachunek zablokowano, nie może – przez określony czas – korzystać ze zgromadzonych na nim środków.

W zgodnej opinii sądów pytających i SN, możliwość wydania tych postanowień wobec osoby (posiadacza rachunku), której nie postawiono zarzutu popełnienia przestępstwa, oznaczałaby niedopuszczalny wyłom w spójnym systemie ocen prawodawcy.

Nie jest jednak tak – i z pewnością nie było tak w stanie prawnym, w którym podjęte zostały przedmiotowe uchwały – że warunkiem wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, jest przejście postępowania w fazę *in personam*, gdyż stosuje się je wyłącznie wobec oskarżonego (podejrzanego).

Zgodnie z art. 291 § 2 k.p.k., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 10 stycznia 2018 r.⁵⁶, zabezpieczenie przepadku i zwrotu pokrzywdzonemu lub innemu uprawnionemu podmiotowi korzyści majątkowej, jaką sprawca osiągnął z popełnionego przestępstwa, albo jej równowartości mogło nastąpić również na mieniu osoby fizycznej, o której mowa w art. 44a k.k. (właściciela przedsiębiorstwa, które służyło do popełnienia przestępstwa lub ukrycia osiągniętej z niego korzyści), a także w przypadku, gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma lub zachodzi okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego (art. 45a § 1 k.k., 43 § 1 k.k.s.)⁵⁷, a jeżeli zebrane dowody wskazują, że w razie skazania zostałby orzeczony przepadek, także w przypadku śmierci sprawcy lub umorzenia postępowania z powodu jego niewykrycia (art. 45a § 2 k.k., art. 43a k.k.s.).

⁵⁶ Zob.: art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 201) zmieniającej k.p.k. z dniem 8 lutego 2018 r.

⁵⁷ Niepodleganie karze stanowi negatywną przesłankę procesową (art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.), zobowiązującą organ procesowy do odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzenia toczącego się postępowania niezależnie od jego etapu. W doktrynie od dawna postulowano, aby osoba korzystająca z klauzuli niekaralności (np. art. 229 § 6 k.k., art. 230 § 3 k.k., art. 296a § 5 k.k.) nie uzyskiwała podwójnego zysku – uniknięcia kary oraz możliwości zachowania korzyści płynących z przestępstwa i aby sądy – mimo fakultatywnego charakteru przepadku na podstawie art. 45a k.k. – jak najczęściej sięgały do tej instytucji (zob. A. Barczak - Oplustil, M. Iwański, Komentarz do art. 229 k.k., (w:) W. Wróbel, A. Zołł (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212–277d, Warszawa 2017 i powołana tam literatura.

Nie ulega wątpliwości, że stwierdzenie wskazanych okoliczności może, a przypadku niewykrycia sprawcy musi, wystąpić w fazie *in rem* postępowania przygotowawczego⁵⁸. Tym samym, w czasie podejmowania rozpatrywanych tu uchwał, także postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym mogło zostać wydane wobec innego niż oskarżony (podejrzany) podmiotu⁵⁹. Taką okoliczność wprost przewiduje także art. 291 § 2a k.p.k. dodany ustawą z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 768)⁶⁰.

Fetyzycyzowanie instytucji przedstawienia zarzutów jest nie do utrzymania przede wszystkim z perspektywy funkcji, którą spełnia zabezpieczenie majątkowe. Jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny przy ocenie konstytucyjności normy wysłownej w art. 291 § 1 k.p.k., zabezpieczenie majątkowe nie jest sankcją orzeczną wobec oskarżonego, lecz jedynie sposobem zagwarantowania realności przyszłego wyroku i stosuje się je także w postępowaniu cywilnym, w sprawach o roszczenia zupełnie niezwiązane z jakąkolwiek odpowiedzialnością karną czy nawet z czynem niedozwolonym, co dowodzi, że instytucja ta nie ma nic wspólnego z winą osoby zobowiązanej⁶¹.

Przejęcie postępowania karnego z fazy *in rem* w fazę *in personam* nie może być zatem traktowane jako cezura, według której – z założenia czasowe – pozbawienie określonego podmiotu możliwości dysponowania jego mieniem, jest kategoryzowane jako racjonalne lub nieracjonalne.

⁵⁸ Zob. D. Drajewicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–424, Warszawa 2020, art. 291.

⁵⁹ W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r., poz. 768) z dnia 28 grudnia 2016 r. (Druk sejmowy Nr 1186) wskazano m.in., że śmierć oskarżonego nie powinna stanowić przeszkody do orzeczenia przepadku, gdyż nie ma żadnego racjonalnego powodu, aby spadkobiercy sprawcy korzystali z owoców jego nielegalnej działalności, co znajduje również uzasadnienie w orzecznictwie ETPC, m.in. w sprawie 20498/02, Silickiené przeciwko Litwie. Podobnymi względami uzasadniano umożliwienie przepadku mienia w sytuacji, w której popełnienie czynu zabronionego zostało dowiedzione, ale wobec niewykrycia jego sprawcy postępowanie karne umorzono.

⁶⁰ Na marginesie głównego wywodu zwrócić należy uwagę, że zgodnie z brzmieniem art. 291 § 2 k.p.k. nadanym przez art. 4 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości (Dz. U. z 2021 r., poz. 2447), zabezpieczenie wykonania orzeczenia może nastąpić również „w razie popełnienia przestępstwa, w związku z którym można orzec przepadek wskazany w § 1 pkt 3 lub zwrot wskazany w § 1 pkt 5”. Nie powinno budzić wątpliwości, że jest to sytuacja odmienna od opisanej w art. 291 § 1 k.p.k., w której warunkiem wydania postanowienia o zabezpieczeniu jest „zarzucenie oskarżonemu popełnienia przestępstwa”. Co oczywiste, „popełnienie przestępstwa”, to coś więcej niż „uzasadnione podejrzenie” jego popełnienia, o którym mowa w art. 303 k.p.k. Na okoliczność tę słusznie zwrócił uwagę SN w postanowieniu z dnia 18 maja 2022 r., sygn. KZP 7/21.

⁶¹ Wyrok TK z dnia 6 września 2004 r., sygn. SK 10/04, LEX nr 122362. Udzielenia zabezpieczenia może żądać w każdej sprawie cywilnej każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia (zob. art. 730 § 1 i 2 k.p.c. i art. 730¹ § 1 k.p.c.).

Kolejny argument zakotwiczony w racjonalności opierał się na przypisaniu instytucji dowodów rzeczowych charakteru niemal nieskończonego. W konsekwencji jej zastosowanie do środków zgromadzonych na rachunku mogłoby mieć miejsce nie tylko „bez formalnego wszczynania postępowania przeciwko osobie posiadacza rachunku czy strony transakcji”, ale także prowadzić do stworzenia wyjątku od „zasady upadku blokady”, „który nie jest ograniczony jakimikolwiek terminami procesowymi”⁶².

Odnosząc się do tej kwestii wskazać należy, że nie tylko uznanie za dowód rzeczowy, ale także wydanie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym skutkuje przedłużeniem ograniczenia w dysponowaniu środkami znajdującymi się na rachunku ponad okres przewidziany dla stosowania jego blokady (wstrzymania transakcji). Maksymalny termin stosowania obu instytucji jest przy tym, przynajmniej teoretycznie, wyznaczony przez czas prowadzenia postępowania. Na tym tle nie sposób więc czynić pomiędzy nimi dystynkcji. Obie stanowią w tym względzie wyjątek od „terminowości” blokady rachunku (wstrzymania transakcji) oraz obie limitują możliwość rozporządzenia własnością czy innym prawem majątkowym.

W szczególności jednak deprecjonowanie instytucji dowodów rzeczowych w procesie – do czego wprost prowadzi odnośna argumentacja – rodzi konsekwencje, które w sposób oczywisty wykraczają poza problematykę ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu czy Prawa bankowego. Przede wszystkim zagadnienie to wymaga starannej oceny z perspektywy konstytucyjnej zasady równości, której nie można pomijać w ramach wykładni prokonstytucyjnej, do której odwoływali się zgodnie wzmiankowani przedstawiciele doktryny i SN. Dlaczego bowiem jedynie w przypadku środków zgromadzonych na rachunku, a nie chociażby w przypadku przywołanej w uchwale z dnia 13 października 2021 r. walizki z pieniędzmi, ich „nieograniczone żadnymi terminami” zatrzymanie „w fazie *in rem*”, naruszać miałyby gwarancje procesowe i godzić w istotę prawa własności. Trudno zaakceptować, że kwestią przesądzającą w tym względzie miałyby być niematerialny charakter tych pierwszych.

Z tego punktu widzenia na uwagę zasługuje wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 października 2021 r., w którym zatrzymanie przedmiotów na podstawie art. 217 § 1 k.p.k. i uznanie ich za dowód w postępowaniu przygotowawczym zakwalifikowano jako regulację sposobu korzystania z własności w rozumieniu art. 1 akapit drugi Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175/1 z późn. zm.), podlegającą ocenie z perspektywy zasady proporcjonalności⁶³. Zarzucając sądom krajowym brak oceny

⁶² Analogiczne stanowisko sformułowane zostało także w doktrynie. Zob. np. A. H. Ochnio, *Blokada rachunku...*, *op. cit.*, s. 1493.

⁶³ Wyrok ETPC z dnia 7 października 2021 r., 1631/16, Łysak v. Polska, LEX nr 3231756.

wszystkich istotnych okoliczności sprawy, niewzięcie pod uwagę możliwości mniej inwazyjnych działań i przewlekłość postępowania, ETPC nie kwestionował samej dopuszczalności tego rodzaju „środka zabezpieczającego”. To bowiem nie sama instytucja dowodów rzeczowych, a jej wadliwe stosowanie przez organy procesowe może i powinno być napiętnowane. Nadmienić należy, że zgodnie z art. 236 § 1 k.p.k. na postanowienie w tym przedmiocie przysługuje zażalenie osobom, których prawa zostały naruszone. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby sąd w ramach rozstrzygnięć konkretno-indywidualnych uwzględniał stopień prawdopodobieństwa pochodzenia środków pieniężnych z przestępstwa, przewlekłość w działaniu instytucji państwowych, a także wymagania objęte zasadą proporcjonalności⁶⁴.

Odwołanie się do racjonalności aksjologicznej pozwoliło SN jedynie wykluczyć jedną z hipotez interpretacyjnych, nie dało jednak pozytywnej odpowiedzi na pytanie, jak należy rozumieć w przepisach art. 86 ust. 13 u.p.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b. sformułowanie „lub postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych”.

W świetle dość jednoznacznie sformułowanej intencji ustawodawcy co do zasięgu definicji rzeczy ruchomej zawartej w art. 115 § 9 k.k.⁶⁵, z którą niesprzeczne było jej literalne brzmienie (sprowadzające się w ujęciu sądów pytających do „wyrażenia przez ustawodawcę zgody na uznanie środków pieniężnych zapisanych na rachunku bankowym za dowody rzeczowe”) i którą uzasadniała systematyka ustawy nowelizującej⁶⁶, trudno zaakceptować stanowi-

⁶⁴ Co do przesłanki wydania postanowienia „o uznaniu za dowód rzeczowy” w oparciu o art. 86 ust. 13 u.p.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b. należałoby uznać, że w tym przypadku nie jest wystarczające samo uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.) i ewentualnie zatrzymanie rzeczy „jako mogących stanowić dowód w sprawie” (art. 217 k.p.k.), ale konieczne jest zgromadzenie dowodów potwierdzających jego popełnienie. Oba postanowienia, chociaż dotyczące tych samych przedmiotów, funkcjonowałyby na różnych etapach postępowania. Odnośną hipotezę interpretacyjną, wzmacnia jak się zdaje art. 236b § 2 k.p.k., zgodnie z którym środki na rachunku mają zostać zatrzymane jako dowód w sprawie, a więc nie jako „rzeczy mogące stanowić dowód”.

⁶⁵ W uzasadnieniu projektu nowelizacji z dnia 23 marca 2017 r. (Druk sejmowy Nr 1186) bardzo jasno wskazano, że proponowana zmiana definicji rzeczy ruchomej (art. 115 § 9 k.k.) miała na celu „usunięcie wątpliwości odnośnie tego, czy środki pieniężne znajdujące się na rachunku płatniczym lub bankowym, można uznać za rzecz ruchomą, a tym samym za dowód rzeczowy w sprawie”, a to wobec tego, że „kwestia ta nie została jednoznacznie rozstrzygnięta przez ustawodawcę, co rodziło wątpliwości m.in. na gruncie prawa karnego procesowego”. W intencji projektodawcy zmiana pozwolić miała „na jednoznaczne przesądzenie, iż środki te stanowią rzecz ruchomą, a tym samym mogą zostać uznane za dowód rzeczowy w sprawie”.

⁶⁶ Ustawa nowelizująca nie tylko nadała nowe brzmienie art. 115 § 9 k.k. (uznając za rzecz ruchomą lub przedmiot także środek pieniężny zapisany na rachunku), ale stosowne zmiany (polegające na dodaniu sformułowania „lub postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych”) wprowadziła w art. 106a ust. 8 Pr.b., w art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2016 r., poz. 299, 615 i 1948), który był odpowiednikiem art. 86 ust. 13 u.p.p.p. i w art. 40 ust. 4 ustawy

sko, wedle którego wola przypisana przez SN hipotetycznemu ustawodawcy przeważała wolę ustawodawcy rzeczywistego. Jak słusznie wskazuje Z. Tabor, intencja racjonalnego prawodawcy nie ma nic wspólnego z procesem interpretacji, ponieważ nie jest on autorem tekstu, który interpretujemy⁶⁷.

Tekst prawny to efekt celowej działalności prawodawcy. Każde przypisanie znaczenia wyrażeniom tekstu prawnego jest dokonywane z perspektywy tego, co prawodawca chciał powiedzieć⁶⁸. Jeśli z jakichkolwiek powodów rezygnujemy z ustalania intencji prawodawcy, to w rzeczywistości rezygnujemy z dokonania interpretacji na rzecz innych działań na tekście. Jeżeli podejmowane działania zmierzają do realizacji innych wartości (np. pewności, sprawiedliwości), to mogą być one legitymowane z punktu widzenia państwa prawa, ale z całą pewnością nie jest to już interpretacja tekstu prawnego⁶⁹.

Powołując się na założenie o racjonalności ustawodawcy SN nie tylko przełamał rozumienie podane przez definicję legalną, czego czynić ze względu na tę zasadę nie można, ale zaprzeczył jednocześnie jej konsekwencjom, pozbawiając znaczenia normatywnego fragmentów tekstu prawnego w drodze wykładni *per non est*.

Z pewnością tego rodzaju działanie nie miało też charakteru tzw. wykładni w zgodzie z konstytucją. Wykładnia prokonstytucyjna nie polega bowiem na pominięciu (niestosowaniu) części przepisu, ale na wyborze spośród możliwych, wzajemnie konkurujących znaczeń tekstu prawnego, rozumienia zgodnego z konstytucyjnymi normami i wartościami (względnie w najwyższym stopniu je urzeczywistniającego), albo na wyeliminowaniu wariantu interpretacyjnego sprzecznego z ustawą zasadniczą⁷⁰. Gdy jednak żadna z hipotez interpretacyjnych z ustawą konstytucyjną zgodna nie jest, o żadnym wyborze mowy być nie może. Treść uchwał SN nie pozwala zaś zrekonstruować przyjętego przez SN rozumienia art. 86 ust. 13 u.p.p.p. i art. 106a ust. 8 Pr.b., przy którym zwrot „lub postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych” odpowiadać będzie wymogom Konstytucji. W istocie SN

z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym (Dz. U. z 2016 r., poz. 1289 oraz z 2017 r., poz. 724). Zob.: art. 9 pkt 3 lit. c, art. 12 pkt 2, art. 17 pkt 2 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 768).

⁶⁷ Z. T a b o r, W poszukiwaniu intencji..., *op. cit.*, s. 87.

⁶⁸ Odwoływanie się do uzasadnień projektów aktów normatywnych jest jednym z podstawowych sposobów ustalania intencji prawodawcy. Zdaniem niektórych, od analizy procesu legislacyjnego powinna się rozpoczynać każda interpretacja. Materiały legislacyjne mogą zawierać i wielokrotnie zawierają szczegółową intencję dotyczącą rozpatrywanego problemu albo cel przepisu (*Ibidem*, s. 70, 73, 268–271).

⁶⁹ *Ibidem*, s. 31, 39.

⁷⁰ Zob.: wyroki TK z dni: 2 lipca 2007 r., sygn. K 41/05, LEX nr 299957; 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, LEX nr 40328; 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, LEX nr 382607; 12 lutego 2015 r., sygn. SK 14/12, LEX nr 1641407; 2 kwietnia 2015 r., sygn. P 31/12, LEX nr 1662541. Zob. też P. Jabłońska, Wykładnia prokonstytucyjna w procesie sądowego stosowania prawa – przyczynek do dyskusji, PS 2021, nr 7–8, s. 134–145.

nie dokonał więc wykładni tych przepisów (w szczególności ścisłej - literalnej), a jedynie – poprzez stwierdzenie, że „środki zgromadzone na rachunku bankowym nie mają cech dowodu rzeczowego” – uznał za niedopuszczalne, bo „pozbawione podstawy prawnej”, wydanie postanowienia, o którym *expressis verbis* mowa w ich końcowej części. Tego rodzaju działanie z całą pewnością nie jest interpretacją tekstu prawnego, także prokonstytucyjną, lecz odmową zastosowania przepisu (a przynajmniej jego fragmentu, co finalnie prowadzi do tego samego)⁷¹.

Zaznaczyć należy, że upoważnienie, a wręcz zobowiązanie do podejmowania tego rodzaju działań przez sądy powszechne i administracyjne w ramach tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności, spotkać można w poglądach doktryny i w judykaturze⁷².

Nie podejmując się w tym miejscu kompleksowej analizy tego zagadnienia, które z pewnością wymaga szerszego opracowania, zwrócić należy uwagę na dwie kwestie, które – jak się zdaje – nie były szerzej dyskutowane. Pierwsza dotyczy proceduralnego aspektu tego rodzaju praktyki, druga war-

⁷¹ W szczególności pominięcie niedającej się uzgodnić z Konstytucją normy nie jest realizacją zasady domniemania konstytucyjności (przeciwnie zdaje się M. Gutowski i P. Kardas, *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania konstytucji*, „Palestra” 2016/4, s. 20). Domniemanie to przemawia bowiem na rzecz zgodności rozstrzygnięć ustawowych z ustawą zasadniczą (a nie przeciwko nim), zaś jego obalenie wymaga bezspornego wykazania zachodzących sprzeczności w trybie do tego przewidzianym (zob.: wyrok TK z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. K 14/11, LEX nr 1264299: „W polskim systemie prawnym przyjęta została zasada domniemania konstytucyjności ustawy. Domniemanie to może zostać obalone wyłącznie w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym”; wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. K 34/15, LEX nr 1937295: „Tylko orzeczenie sądu konstytucyjnego o niezgodności ustawy z konstytucją prowadzi do usunięcia niekonstytucyjnej normy z systemu prawnego, i to w taki sposób, że rodzi zakaz jej stosowania do sytuacji z przeszłości, teraźniejszości i przyszłości”. Por.: wyroki TK z dni: 8 kwietnia 1998 r., sygn. K 10/97, LEX nr 32602; 17 maja 2005 r., sygn. P 6/04, LEX nr 155504; 16 września 2008 r., sygn. U 5/08, LEX nr 435787; 24 listopada 2010 r., sygn. K 32/09, LEX nr 621758; 18 listopada 2014 r., sygn. K 23/12, LEX nr 1548281; 24 marca 2015 r., sygn. K 19/14, LEX nr 1659372; 21 października 2015 r., sygn. P 32/12, LEX nr 1816714.

⁷² Zob. M. Gutowski i P. Kardas, *Sądowa kontrola...*, *op. cit.*, s. 5 i n. i powołane tam orzeczenia sądowe; P. Mikul, *Doktryna konieczności jako uzasadnienie dla rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw w Polsce*, *Gdańskie Studia Prawnicze*, Tom XL, 2018, s. 636 i n. Odnosząc się krytycznie do podstaw, w oparciu o które wywodzi się tego rodzaju kompetencje sądów powszechnych, B. Nita słusznie zwraca uwagę, że art. 178 ust. 1 Konstytucji RP nie ma związku z ewentualną kompetencją sądów do sprawowania kontroli konstytucyjności prawa, gdyż ma charakter gwarancyjny a nie kompetencyjny i nawet w powiązaniu z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, nie sposób z niego wyprowadzić normy, która nadawałaby sądom uprawnienie do omowy zastosowania ustawy ze względu na jej niekonstytucyjność. Przepis ten nie odnosi się zresztą do sądów a sędziów, wyznaczając ramy ich niezawisłości (B. Nita, *Bezpośrednie stosowanie konstytucji a rola sądów w ochronie konstytucyjności prawa*, *Państwo i Prawo* 2002, z. 9, s. 41). Zob. też J. Trzciniński, *Normy kompetencyjne nie można domniemywać*, „Rzeczpospolita”, 5 grudnia 2001.

stwy merytorycznej, na której odbywa się dyskurs konstytucyjny. Obie mają niezmiernie istotne znaczenie w wymiarze praktycznym.

Zgodnie z art. 42 ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2393), uczestnikami postępowania dotyczącego hierarchicznej kontroli norm są przed Trybunałem Konstytucyjnym – w zależności od przedmiotu sprawy – m.in.: organ, który wydał akt normatywny objęty wnioskiem, pytaniem prawnym albo skargą konstytucyjną (pkt 3); sąd, który przedstawił Trybunałowi pytanie prawne, jeżeli zgłosił udział w postępowaniu wszczętym na skutek tego pytania prawnego i wyznaczył spośród sędziów tego sądu umocowanego przedstawiciela (pkt 4); Prokurator Generalny (pkt 7); Rzecznik Praw Obywatelskich, jeżeli zgłosił udział w postępowaniu (pkt 10)⁷³.

Uczestników postępowania Prezes Trybunału zawiadamia o przekazaniu do rozpoznania przez skład orzekający wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej, doręcza im odpisy tych dokumentów i poucza o prawie złożenia pisemnych stanowisk⁷⁴. Każdy z uczestników postępowania ma prawo do przedstawienia swojego stanowiska i dowodów na jego poparcie, a przewodniczący składu orzekającego winien udzielić im głosu⁷⁵.

Postępowanie w sprawie kontroli konstytucyjności prawa zostało więc, przynajmniej do pewnego stopnia, ukształtowane na zasadach kontrydiktoryjności⁷⁶. Przyjmuje się, że zasada ta daje obu stronom sporu jednakową możliwość obrony swoich interesów przed bezstronnym arbitrem, którego aktywność w zakresie gromadzenia i przedstawiania dowodów służących poparciu sprzecznych stanowisk powinna mieć charakter absolutnie wyjątkowy⁷⁷. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreśla, że należycie ogłoszona ustawa korzysta z domniemania konstytucyjności, którego ciężar obalenia spoczywa na podmiocie, który występuje o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu (na pytającym sądzie, wnioskodawcy lub skarżącym)⁷⁸.

⁷³ Uczestnik postępowania działa przed Trybunałem osobiście, przez umocowanego przedstawiciela lub pełnomocnika (art. 43 ust. 1 cyt. ustawy). Przedstawicielem Sejmu, Marszałka Sejmu i grupy posłów mogą być tylko posłowie (art. 43 ust. 4 zd. 1 cyt. ustawy).

⁷⁴ Zob. art. 63 pkt 1 zd. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK.

⁷⁵ Zob. art. 97 ust. 1 i 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK.

⁷⁶ Zgodnie z art. 36 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK w zakresie nieuregulowanym w ustawie do postępowania przed Trybunałem stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r., poz. 1460, z późn. zm.).

⁷⁷ Zob.: E. Waśkowski, *Zasady naczelnego procesu cywilnego*, Rocznik Prawniczy Wileński 1930, nr 4, s. 117–118; K. Kołakowski, *Dowodzenie w procesie cywilnym*, Warszawa 2000, s. 79; A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 111; M. Uliasz, *Kontrydiktoryjne czy inkwizycyjne postępowanie w sprawach o podział majątku wspólnego?*, PS 2010, nr 6, s. 41–61.

⁷⁸ Zob.: orzeczenia TK z dnia: 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94, LEX nr 25538; 17 października 1995 r. K 10/95, LEX nr 25405; wyroki TK z dnia: 5 listopada 1997 r., sygn. K 22/97, LEX

W przypadku kontroli konstytucyjności prawa zasadę kontrydiktoryjności można także postrzegać jako sposób urzeczywistnienia zasady podziału i równowagi władz, wszak charakterystyczna jest dla niej równość stron.

Rozstrzygnięcie zagadnienia konstytucyjności prawa w ramach pytań prawnych do Sądu Najwyższego prowadzi do naruszenia tej idei poprzez pozbawienie głosu części podmiotów, którym przysługuje co najmniej prawo przedstawienia swojego stanowiska i dowodów na jego poparcie. W przypadku zaś, gdy problem ten postanawia rozstrzygnąć sąd *meriti* (na którym zgodnie z obowiązującymi standardami w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym spoczywa ciężar wykazania zarzutu niekonstytucyjności i przedstawienia argumentów pozwalających na obalenie domniemania konstytucyjności kwestionowanych przepisów⁷⁹), mamy w istocie do czynienia z naruszeniem zasady *nemo iudex in causa sua*⁸⁰.

Wykluczenie z dyskursu argumentacyjnego, w kategoriach którego ujmowana jest także interpretacja prawnicza⁸¹, uczestników uprawnionych do przedstawienia własnych racji, którzy mogliby wnieść do niego istotny wkład ze względu na kontrowersyjne roszczenia ważnościowe i pozbawienie ich przez to równych szans wypowiedzenia się w sprawie, stanowi jaskrawe naruszenie dwóch z czterech wymogów proceduralnych, których spełnienie jest warunkiem tego, że osiągnięty w ramach tego dyskursu konsensus charakteryzuje się powszechną ważnością⁸².

We współczesnym prawoznawstwie powszechnie przyjmuje się, że sprawiedliwość proceduralna⁸³, realizująca ideę rzetelnego procesu, umożliwiając wy-

nr 30739; 12 stycznia 1999 r., sygn. P 2/98, LEX nr 36155; 11 maja 1999 r., sygn. K 13/98, LEX nr 37319; 6 lipca 2011 r., sygn. P 12/09, LEX nr 963599; „(..) w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym ciężar wykazania zarzutu niekonstytucyjności spoczywa na pytającym sądzie, wnioskodawcy lub skarżącym (...). Nieprzedstawienie przez te podmioty odpowiednich argumentów pozwalających na obalenie domniemania konstytucyjności kwestionowanych przepisów skutkuje obowiązkiem stwierdzenia przez Trybunał zgodności tych przepisów z powołanymi wzorcami (...); 31 stycznia 2013 r., sygn. K 14/11, LEX nr 1264299; 18 listopada 2014 r., sygn. K 23/12, LEX nr 1548281; 21 października 2015 r., sygn. P 32/12, LEX nr 1816714; 3 grudnia 2015 r., sygn. K 34/15, LEX nr 1937295.

⁷⁹ Zob. np.: wyrok TK z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. P 12/09, LEX nr 963599.

⁸⁰ Przy tej okazji zwrócić należy uwagę, że zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK, w sprawach zgodności ustaw i ratyfikowanych umów międzynarodowych z Konstytucją Trybunał co do zasady orzeka w składzie pięciu sędziów (w sprawach o szczególnej zawężności TK orzeka bowiem w pełnym składzie – art. 37 ust. 1 pkt 1 lit. e cyt. ustawy).

⁸¹ Zob. T. Gizbert-Studnicki, Rozkład ciężaru argumentacji w dyskursie interpretacyjnym, (w:) J. Stelmach (red.), *Studia z Filozofii Prawa*, Kraków 2003, s. 65–66.

⁸² Zob.: J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego. Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, t. I, Warszawa 1999, s. 46, 473; J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, Warszawa 2004, s. 38.

⁸³ Sprawiedliwość proceduralna jest tu rozumiana jako określone ukształtowanie przepisów formalnych prawa karnego, umożliwiających wymierzanie sprawiedliwości (por. P. Wiliń-

ważenie często skonfliktowanych wartości i racji oraz dokonywanie konkretno-indywidualnych rozstrzygnięć, stanowi gwarancję realizacji i ochrony praw podmiotowych oraz niezbędny warunek państwa prawa⁸⁴. Wyrok wydany z naruszeniem standardów rzetelnego procesu, bez poszanowania uprawnień wszystkich zainteresowanych, nie będzie postrzegany jako sprawiedliwy, także wówczas, gdy będzie realizował postulat sprawiedliwości materialnej⁸⁵.

Koncepcja rzetelnego procesu wpływa także na proces wykładni obowiązujących przepisów prawa. Również w tym obszarze uzasadnione zastrzeżenia uczestników procesu dotyczące sposobu i metody postępowania skutkować będą naruszeniem zaufania do państwa i prawa, czego dalszą konsekwencją będzie osłabienie przekonania o sprawiedliwości rozstrzygnięcia⁸⁶. W takiej sytuacji nawet merytorycznie zasadna decyzja stanowić może przykład naruszenia idei praworządności, a nawet nadużycia prawa, podważający autorytet organów wymiaru sprawiedliwości. Jak bowiem słusznie wskazuje się w literaturze „uznanie całego postępowania za sprawiedliwe zależy w znacznym stopniu od oceny procedury i przebiegu postępowania, a nie tylko od końcowego wyniku”⁸⁷.

W warstwie merytorycznej kontrola konstytucyjności przepisów ograniczających prawa i wolności obywatelskie odbywa się z perspektywy zgodności ze standardem proporcjonalności⁸⁸.

Przedmiot i zakres zasady proporcjonalności zdefiniować można w sposób najogólniejszy jako wymóg koherencji (spójności) między środkami (działaniami) a (zakładanymi) celami. W interesującym nas obszarze jego

ski, Sprawiedliwość proceduralna a proces karny, (w:) J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry, Warszawa 2009, s. 88 i 90).

⁸⁴ Zob.: P. Kardas, Koncepcja rzetelnego procesu jako element uzasadniający ograniczoną autonomię prawa karnego procesowego wyznaczającego granice realizacji prawa karnego materialnego, (w:) P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2013, s. 610 i powołana tam literatura.

⁸⁵ Zob. J. Skorupka, Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego, (w:) J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry, Warszawa 2009, s. 65 i nast.; J. Jodłowski, Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego, Warszawa 2015, s. 269.

⁸⁶ P. Kardas, Koncepcja rzetelnego procesu..., *op. cit.*, s. 614 i powołana tam literatura.

⁸⁷ J. Skorupka, Sprawiedliwość proceduralna..., *op. cit.*, s. 65–66. Jak słusznie zwraca w tym kontekście uwagę S. Waltoś, nadużycie uprawnień procesowych (obstrukcja), pozornie mieszcząca się w granicach prawa, nie przydarza się tylko stronom procesowym, ale i organom procesowym. W tym jednak przypadku pociąga za sobą nieporównanie większe konsekwencje, podważa bowiem szacunek wobec porządku prawnego oraz organów władzy, informując, że normę prawną można lekceważyć (S. Waltoś, O obstrukcji procesowej, czyli kilka uwag o nadużyciu prawa procesowego, (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska, Lublin 2005, s. 620).

⁸⁸ Zob.: np. orzeczenie TK z dnia 16 maja 1995 r., sygn. K 12/93, LEX nr 25548; wyrok TK z dnia 8 lipca 2008 r., sygn. K 46/07, LEX nr 396049.

adresatem jest państwo, które winno działać wobec jednostki w sposób wyznaczony rzeczywistą potrzebą. W tym aspekcie zasada ta stanowi jeden z przejawów zasady zaufania obywateli do państwa, a tym samym jedno z wymagań, jakie demokratyczne państwo nakłada na swoje organy⁸⁹.

Chociaż potrzeba sięgnięcia do tej zasady w uchwałach SN nie była kwestionowana, to podkreślić należy, że nie jest w tej mierze wystarczające porzucenie na argumentie perswazyjnym o niezgodności badanej regulacji z tym wymogiem.

Jak wskazuje TK, rozważając konstytucyjność ingerencji ustawowej z perspektywy zasady proporcjonalności należy udzielić odpowiedzi na trzy pytania: 1) czy regulacja ta jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków (kryterium przydatności); 2) czy wprowadzana regulacja jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona (kryterium konieczności); 3) czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (kryterium proporcjonalności *sensu stricto*)⁹⁰.

W oparciu o tak skonstruowany test winno się każdorazowo odbywać wyznaczenie konstytucyjnych granic wprowadzanych przez ustawodawcę ograniczeń. Dla unaocznienia spektrum problemów, które wymagają w takiej sytuacji rozważenia, porzucić można na stwierdzeniu, że w przypadku kryteriów przydatności i konieczności (które uwypuklają empiryczną stronę schematu środek-cel) niezbędna jest przede wszystkim teoretyczna wiedza o przyczynach i skutkach określonych zjawisk⁹¹. W przypadku kryterium proporcjonalności *sensu stricto*, wyrażającego aksjologiczną stronę odnośnej relacji, konieczne jest wyważenie interesów, które stoją za konkurującymi ze sobą wartościami środka i celu⁹².

⁸⁹ Zob. np. orzeczenia TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94, LEX nr 25538 i z dnia 16 maja 1995 r., sygn. K 12/93, LEX nr 25548; wyrok TK z dnia 8 lipca 2008 r., sygn. P 36/07, LEX nr 396051.

⁹⁰ Spośród wielu zob. np.: orzeczenia TK z dni: 26 stycznia 1993 r., U 10/92, LEX nr 25133; 9 stycznia 1996 r., sygn. K 18/95, LEX nr 25522; 13 maja 1997 r., sygn. K 20/96, LEX nr 29141; wyroki TK z dni: 27 kwietnia 1999 r., sygn. P 7/98, LEX nr 37317; 29 czerwca 2001 r., sygn. K 23/00, LEX nr 48450; 25 października 2004 r., sygn. SK 33/03, LEX nr 127312; 10 lipca 2012 r., sygn. P 15/12, LEX nr 1170678.

⁹¹ Wnioskowania teleologiczne dotyczące świata społecznego, a zwłaszcza świata ludzkiej kultury, mają skomplikowany charakter, albowiem procesy oddziaływania prawa na poszczególne jednostki i zbiorowości nie są w dostatecznym stopniu poznane i zależą od bardzo wielu czynników, trudnych do uchwycenia i sformułowania w postaci precyzyjnych twierdzeń (zob.: T. Gizbert-Studnicki, Wykładnia celowościowa, *Studia Prawnicze* 1985, z. 3–4, s. 65–66; S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 210 i n.; E. Kustra, *Racjonalny ustawodawca...*, *op. cit.*, s. 128; P. Żak, *Zasada proporcjonalności i jej znaczenie w argumentacji Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2018 (niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski, s. 95 i n.).

⁹² Na temat wyważania skonfliktowanych wartości zob. więcej: B. Schlink, *Abwägung im Verfassungsrecht*, Berlin 1976, s. 18 i n.; R. Alexy, *Theorie der Grundrechte*, Baden–

Szersza analiza powyższych zagadnień nie jest w tym miejscu możliwa. Ze względu na temat niniejszej pracy niezbędne jest natomiast zwrócenie uwagi, że zasada proporcjonalności ma inne znaczenie jako zasada tworzenia prawa, a inne jako dyrektywa interpretacyjna.

W pierwszym przypadku jest ona skierowana do ustawodawcy, który powinien odstąpić od wprowadzenia regulacji prawnej, niespełniającej jej kryteriów (wglądnie, gdy takowa już obowiązuje, pozbawić ją tej mocy). W drugim przypadku nie chodzi o derogowanie przepisu z systemu prawa (do czego poza prawodawcą uprawniony jest jako tzw. ustawodawca negatywny Trybunał Konstytucyjny), ale o wybór spośród jego dopuszczalnych (możliwych) znaczeń tego, które pozwoli osiągnąć cele założone przez normodawcę, a przy tym będzie najmniej uciążliwe dla obywatela⁹³.

Co jednak istotne, aplikacja zasady proporcjonalności (nakazu umiaru) nie jest ograniczona do poziomu normatywnego (tworzenia i interpretowania prawa), ale dotyczy także płaszczyzny empirycznej, przede wszystkim określania konsekwencji rozstrzygnięć prawniczych w ramach tzw. luzów decyzyjnych pozostawionych organom stosującym prawo⁹⁴.

Tę okoliczność zdaje się miał na myśli SN, wskazując w postanowieniu z dnia 18 maja 2022 r., sygn. KZP 7/21, że w ramach przewidzianej w art. 236 § 1 k.p.k. kontroli postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych, skarżący ma prawo oczekiwać – nie tylko w przypadku środków na rachunku, ale też zatrzymanych w postaci materialnej – że sąd wnikliwie rozważy czy rzeczywiście chodzi o pozostawienie w dyspozycji organu ścigania „rzeczy mogącej stanowić dowód w sprawie”, czy też raczej o niedopuszczalne w tym trybie li tylko uniemożliwienie swobodnego dysponowania środkami, które dopiero w przyszłości mogą stać się przedmiotem zabezpieczenia majątkowego.

Baden 1985, s. 71 i n.; tenże: On the Structure of Legal Principles, *Ratio Juris*, Vol. 13 No. 3 September 2000, s. 294 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *Konflikt dóbr i kolizja norm*, *RPEiS* 1989, z. 1, s. 5; L. Rodak, P. Żak, *Justice and Objectivity as Balancing Principles*, *Wroclaw Review of Law, Administration & Economics* Vol 5, No 1 (2015), s. 79 i n.

⁹³ Zob.: L. Morawski, *Wykłady w orzecznictwie sądów*, Komentarz, Toruń 2002, s. 173, 175–176; S. Wrórkowska, *Zarys koncepcji państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej*, (w:) S. Wrórkowska (red.), *Polskie dyskusje o państwie prawa*, Warszawa 1995, s. 73–74; K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności*, (w:) B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 671; B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2003, s. 48.

⁹⁴ Jak wskazano w przywołanym uprzednio wyroku ETPC z dnia 7 października 2021 r., nawet jeżeli ingerencja w prawo do poszanowania mienia została przeprowadzona na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz w interesie publicznym, musi zawsze zachowywać „sprawiedliwą równowagę” pomiędzy wymogami publicznego lub powszechnego interesu społeczeństwa a wymogami ochrony podstawowych praw jednostki. W szczególności musi zostać zachowana właściwa proporcja pomiędzy stosowanymi środkami a realizowanym celem (wyrok ETPC z dnia 7 października 2021 r., 1631/16, *Łysak v. Polska*, LEX nr 3231756).

Tylko w tak zakreślonych ramach, bez uciekania się do wyrażonej *explicite* czy *implicite* odmowy stosowania prawa, może nastąpić rozstrzygnięcie, które zapewni zgodność rozumowania prawniczego z wymogami sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, a przez to i społeczną akceptację decyzji.

W świetle zasady proporcjonalności przedwczesna jest jednak konkluzja o braku możliwości zatrzymania jako dowodów rzeczowych na potrzeby postępowania karnego środków pieniężnych lub innych rzeczy, także wyrażonych w postaci zapisu cyfrowego, w celu ich zabezpieczenia przed utratą. Jeśli taki był bowiem cel odnośnej regulacji, a ten w świetle kryteriów opisanej zasady nie podlega ocenie⁹⁵, to rozważyć pozostaje jedynie, czy w konkretnej sytuacji decyzyjnej zastosowany środek jest konieczny⁹⁶ i proporcjonalny. Jeżeli nie ma innego, mniej uciążliwego sposobu zabezpieczenia tych wartości przed utratą, np. w postaci wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, które – na co już wyżej wskazywano – nie jest uzależnione od przejścia postępowania w fazę *in personam*, to należy skonfrontować (wyważyć) wartość interesu (dobra prawnego), któremu służy ten środek, z wartością interesu (dobra prawnego), w który godzi.

Podstawą uznania prawidłowości rozstrzygnięcia opartego na wyważaniu (z ang. *Balancing*, z niem. *Abwägung*), które jest metodą deskryptywną⁹⁷, jest należyta identyfikacja kolidujących interesów (wartości, dóbr prawnych)⁹⁸. W każdym konkretnym przypadku należy więc zbadać na czym polegają sporne interesy i wyczerpująco uzasadnić udzielenie prymatu jednego nad drugim. Nie wolno jednak w prosty sposób przyjmować, jak to często się zdarza, że w przypadku omawianych tu instytucji karnoprocesowych chodzi o kolizję interesu jednostki (obywatela) i organów ścigania⁹⁹. Wolności i pra-

⁹⁵ Na marginesie należy zauważyć, że cel ten został uznany przez SN w uchwale z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, za zastępujący w niektórych sytuacjach na aprobatę.

⁹⁶ Kryterium konieczności implikuje badanie przydatności, albowiem w tym przypadku chodzi o wybór środka najmniej dolegliwego spośród środków równie przydatnych do osiągnięcia zakładanego celu.

⁹⁷ Zob. np.: T. A. Aleinikoff, *Constitutional Law in the Age of Balancing*, *The Yale Law Journal*, vol. 96, nr 5, 1987, s. 962.

⁹⁸ Na temat wymagań stawianych procedurze ważenia interesów zob. więcej np.: M. Wyrykowski, *Pojęcie interesu społecznego w prawie administracyjnym*, Warszawa 1986, s. 176 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *Konflikt dóbr...*, *op. cit.*, s. 13–14; K. Pleszka, *Uzasadnianie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*, Kraków 1996, s. 181; A. Grabowski, T. Gizbert-Studnicki, *Normy programowe w konstytucji*, (w:) J. Trzciniński (red. nauk.), *Charakter i struktura norm konstytucji*, Warszawa 1997, s. 108 i n.; P. Żak, *Zasada proporcjonalności...*, *op. cit.*, s. 158 i n.; orzeczenie TK z dnia 26 stycznia 1993 r., U 10/92, LEX nr 25133; orzeczenie TK z dnia 28 maja 1997 r., sygn. K 26/96, LEX nr 29143.

⁹⁹ Tak np. przywołana w uchwale SN z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 3/21, J. Karnat, która w kontekście terminów blokady środków na rachunku bankowym pisze o kompromisie „pomiędzy interesem organów ścigania a interesem właściciela rachunku” (J. Karnat, *Blokada na rachunku bankowym w związku z podejrzeniem wykorzystania działalności banku*

wa obywatelskie nie mają charakteru absolutnego, co wielokrotnie podkreśla TK¹⁰⁰, jednak to nie interes organów ścigania może w zgodzie z art. 31 ust. 3 Konstytucji być przesłanką ich ograniczenia, ale bezpieczeństwo demokratycznego państwa lub porządek publiczny, a także – co należy podkreślić – ochrona wolności i praw innych osób. To te ostatnie interesy w procesie karnym najczęściej reprezentują organy ścigania i to o zabezpieczenie mienia tych „innych osób” przed jego utratą wielokrotnie chodzi w przypadku omawianych tu regulacji prawnych.

Na koniec chciałbym podkreślić, że uchwały z dnia 13 października 2021 r. i 9 listopada 2021 r. stanowiły jedynie przyczynek przeprowadzonych w niniejszym opracowaniu rozważań. Nie było intencją autora przypisanie Sądowi Najwyższemu zamiaru substytuowania Trybunału Konstytucyjnego w tych konkretnych przypadkach decyzyjnych. Refleksja taka nasunęła się jedynie ze względu na konsekwencje zawartych w nich rozstrzygnięć oraz podniesioną tam argumentację, które – o czym była mowa – znajdują akceptację wśród części przedstawicieli nauki prawa w postaci idei tzw. rozporozionej kontroli konstytucyjności prawa.

Bibliografia

1. Adamiak B., Borkowski J., Kodeks postępowania administracyjnego, Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2003.
2. Aleinikoff T. A., Constitutional Law in the Age of Balancing, The Yale Law Journal 1987, vol. 96, nr 5.
3. Alexy R., On the Structure of Legal Principles, Ratio Juris, Vol. 13, No. 3, September 2000.
4. Alexy R., Theorie der Grundrechte, Baden-Baden 1985.
5. Austin J. L., Jak działać słowami, (w:) J. L. Austin, Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne, Warszawa 1993.
6. Barczak-Oplustil A., Iwański M., Komentarz do art. 229 k.k., (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212–277d, Warszawa 2017.

do gromadzenia środków związanych z przestępstwem innym niż pranie pieniędzy albo finansowanie terroryzmu w praktyce prokuratorskiej, Prok. i Pr. 2016, nr 6, s. 150). W innym fragmencie tego samego opracowania Autorka zauważa jednak, że zdarzające się w praktyce prokuratorskiej uznawanie środków na rachunku za dowód rzeczowy ma *de facto* na celu uniemożliwienie dostępu do nich sprawcy i przyszłe zwrócenie pokrzywdzonemu (tamże, s. 153).

¹⁰⁰ Spośród wielu zob. np. wyroki TK z dni: 23 marca 1999 r., sygn. K 2/98, LEX nr 36396, 30 września 2008 r., sygn. K 44/07, LEX nr 441911; 25 czerwca 2012 r., sygn. K 9/10, LEX nr 1168109; 22 października 2013 r., sygn. SK 14/11, LEX nr 1393839; 13 października 2015 r.

7. Choduń A., Zieliński M., Wykładnia prawa karnego procesowego, (w:) P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2013.
8. Drajewicz D. (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-424, Warszawa 2020, art. 291.
9. Duży J., Glosa do uchwały SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, Prok. i Pr. 2022, nr 4.
10. Gizbert-Studnicki T., Konflikt dóbr i kolizja norm, RPEiS 1989, z. 1.
11. Gizbert-Studnicki T., Rozkład ciężaru argumentacji w dyskursie interpretacyjnym, (w:) J. Stelmach (red.), Studia z Filozofii Prawa, Kraków 2003.
12. Gizbert-Studnicki T., Wykładnia celowościowa, Studia Prawnicze 1985, z. 3–4.
13. Góra-Błaszczkowska A., Zasada równości w procesie cywilnym, Warszawa 2008.
14. Grabowski A., Gizbert-Studnicki T., Normy programowe w konstytucji, (w:) J. Trzeciński (red. nauk.), Charakter i struktura norm konstytucji, Warszawa 1997.
15. Gutowski M., Kardas P., Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania konstytucji, Palestra 2016, nr 4.
16. Habermas J., Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu, przeł. W. Lipnik, Warszawa 2004.
17. Habermas J., Teoria działania komunikacyjnego. Racjonalność działania a racjonalność społeczna, t. I, Warszawa 1999.
18. Hofmański P., Kardas P., O systemie prawa karnego procesowego, (w:) P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2013.
19. Izydorzyc J., Obowiązek ścisłego i gwarancyjnego interpretowania przepisów Prawa bankowego oraz ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, Glosa 2022, nr 4.
20. Jabłońska P., Wykładnia prokonstytucyjna w procesie sądowego stosowania prawa – przyczynek do dyskusji, PS 2021, nr 7–8.
21. Jędrejek G., Wykładnia przepisów prawa cywilnego materialnego i procesowego, Warszawa 2020.
22. Jodłowski J., Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego, Warszawa 2015.
23. Karasek P., Odzyskiwanie usuniętych dowodów cyfrowych w postępowaniu karnym, Prok. i Pr. 2016, nr 7–8.
24. Kardas P., Koncepcja rzetelnego procesu jako element uzasadniający ograniczoną autonomię prawa karnego procesowego wyznaczającego granice realizacji prawa karnego materialnego, (w:) P. Hofmański (red.),

- System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2013.
25. Kardas P., Relacje między prawem karnym materialnym i procesowym, (w:) P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom I. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2013.
 26. Karnat J., Blokada na rachunku bankowym w związku z podejrzeniem wykorzystania działalności banku do gromadzenia środków związanych z przestępstwem innym niż pranie pieniędzy albo finansowanie terroryzmu w praktyce prokuratorskiej, Prok. i Pr. 2016, nr 6.
 27. Kmieciak R., Rzeczy, ślady i dokumenty jako przedmiot postanowienia prokuratora „co do dowodów rzeczowych” (art. 323 § 1 k.p.k.), Prok. i Pr. 2022, nr 7–8.
 28. Kołakowski K., Dowodzenie w procesie cywilnym, Warszawa 2000.
 29. Kotowski A., Z problematyki metody interpretacji językowo-logicznej – uwagi na gruncie dekodowania znaczenia prawno-karnego, Prok. i Pr. 2015, nr 6.
 30. Kruszyńska J., Komentarz do art. 86, (w:) M. Dyl, M. Królikowski (red.), Ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Komentarz, Warszawa 2021.
 31. Kurowski M., Glosa do uchwały SN z dnia 13 października 2021 r., sygn. I KZP 1/21, Prok. i Pr. 2022, nr 2.
 32. Kustra E., Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna, Toruń 1980.
 33. Leszczyński J., O charakterze dyrektyw wykładni prawa, Państwo i Prawo 2007, nr 3.
 34. Lubelski M., Nierozłączność naczelných zasad prawa karnego materialnego i procesowego (jednolitość prawa karnego), (w:) Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak (red.), Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego, Warszawa 2009.
 35. Michalski M., Powszechna dematerializacja akcji, czyli między zabiegiem technicznym a rewolucją cyfrową, PPH 2021, nr 2.
 36. Mikul P., Doktryna konieczności jako uzasadnienie dla rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw w Polsce, Gdańskie Studia Prawnicze 2018, Tom XL.
 37. Morawski L., Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 2004.
 38. Morawski L., Wykładnia w orzecznictwie sądów, Komentarz, Toruń 2002.
 39. Mozgawa M., Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., (w:) M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 115.
 40. Murzynowski A., Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994.

41. Nita B., Bezpośrednie stosowanie konstytucji a rola sądów w ochronie konstytucyjności prawa, *Państwo i Prawo* 2002, z. 9.
42. Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2000.
43. Ochnio A. H., Blokada rachunku i wstrzymanie transakcji jako pozako-deksowe środki przymusu procesowego, (w:) T. Grzegorzczak, D. Świecki (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Tom IX. Środki przymusu*, Warszawa 2021.
44. Pleszka K., *Uzasadnianie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*, Kraków 1996.
45. Pleszka K., *Wykładnia rozszerzająca*, Oficyna 2010.
46. Rodak L., Żak P., Justice and Objectivity as Balancing Principles, *Wrocław Review of Law, Administration & Economics* 2015, Vol 5, No 1.
47. Schlink B., *Abwägung im Verfassungsrecht*, Berlin 1976.
48. Skorupka J., Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego, (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
49. Smolak M., *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa 2012.
50. Tkacz S., Zasada *nullum crimen sine lege* jako źródło poszukiwania językowej granicy wykładni prawa karnego?, *AFP* 2020, nr 2.
51. Tobor Z., *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013.
52. Tobor Z., Wykładnia „ściśła”, czyli jaka?, (w:) A. Bielska-Brodziak, T. Pietrzykowski, S. Tkacz (red.), *Zygmunt Tobor. Pisma wybrane. Prawo – interpretacja – intencja*, Warszawa 2022, s. 34 i n.
53. Trzeciński J., Normy kompetencyjne nie można domniemywać, „*Rzeczpospolita*”, 5 grudnia 2001.
54. Uliasz M., Kontradyktoryjne czy inkwizycyjne postępowanie w sprawach o podział majątku wspólnego?, *PS* 2010, nr 6.
55. Waltoś S., O obstrukcji procesowej, czyli kilka uwag o nadużyciu prawa procesowego, (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005.
56. Waśkowski E., *Zasady naczelnego procesu cywilnego*, *Rocznik Prawniczy Wileński* 1930, nr 4.
57. Wiliński P., Sprawiedliwość proceduralna a proces karny, (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
58. Wojtyczek K., Zasada proporcjonalności, (w:) B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002.
59. Wronkowska S., *Zarys koncepcji państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej*, (w:) S. Wronkowska (red.), *Polskie dyskusje o państwie prawa*, Warszawa 1995.

60. Wronkowska S., Ziemiński Z., Zarys teorii prawa, Poznań 1997.
61. Wróblewski J., Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1988.
62. Wróblewski J., Teoria racjonalnego tworzenia prawa, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1985.
63. Wyrzykowski M., Pojęcie interesu społecznego w prawie administracyjnym, Warszawa 1986.
64. Vopson M. M., The mass-energy-information equivalence principle, AIP Advances 9 (9), 095206, 2019.
65. Zieliński M., Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki, wyd. 7, Warszawa 2017.
66. Ziemiński Z., Problemy podstawowe prawoznawstwa, Warszawa 1980.
67. Ziemiński Z., Teoria prawa, Warszawa–Poznań 1978.
68. Zirk-Sadowski M., Wprowadzenie do filozofii prawa, Warszawa 2011.
69. Żak P., Zasada proporcjonalności i jej znaczenie w argumentacji Trybunału Konstytucyjnego, Katowice 2018 (niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski).

Remarks about strict interpretation of law, pro-constitutional interpretation of law, and dispersed control for constitutionality of law in the context of the Supreme Court resolutions of 10 October 2021 (ref. no. I KZP 1/21) and 9 November 2021 (ref. no. I KZP 3/21)

Abstract

This paper looks at issues around substituting the Supreme Court or common courts for the Constitutional Tribunal in examining legal provisions for constitutionality with specifically understood pro-constitutional interpretation of law. The starting point for the discussion is two resolutions of the Supreme Court, both concerning essential interpretation of provisions on recognizing monetary instruments in the form of digital records as physical evidence. The attention is drawn to risks posed to procedural justice by dispersed control of law for constitutionality and a mechanism is reminded that is capable of reconciling the contradictory positions of opponents and sup-

porters of dispersed control with no prejudice to Article 188 of the Constitution of the Republic of Poland.

Key words

Strict interpretation of law, pro-constitutional interpretation, principle of proportionality, dispersed control for constitutionality, procedural justice, physical evidence, digital record, property preservation.